

DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 1—2 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 180.—
Miesięcznie . „ 60.—



M. ŁÓDZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpalty na stronie) Mk. 20.—Przed tekstem Mk. 50.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 5 marek za wyrz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 50.—

Cena egzemplarza 30 Marek

Nr 47. (III.)

Łódź, wtorek 15 listopada 1921 r.

Rok III.

Projekt statutu miejskiego.

Komisja Związku Miast Polskich opracowała projekt statutu Samorządu Miejskiego, który został rozesłany członkom zarządu związku miast, celem nadesłania poprawek artykułowych.

Stwierdzić trzeba, że projekt komisji daleki jest od doskonałości i wymaga, jeżeli nie gruntownej rewizji to w każdym razie poważnych zmian zarówno pod względem formy jak i treści.

Nie wdając się narazie w szczegółową ocenę projektu, pragniemy obecnie zwrócić uwagę działaczy samorządowych na te jego artykuły, które aż nazbyt wyraźnie godzą w interesy szerokich warstw niezamożnej ludności pracującej z pogwałceniem podstawowych zasad demokracji.

Artykuł 6 wzmiankowanego projektu głosi, że członkami gminy miejskiej są obywatele Rzeczypospolitej, zamieszkali w mieście przynajmniej od roku.

Trudno zrozumieć, jakie względy skłoniły komisję do ustanowienia tak wygórowanego cenzusu zamieszkania. Zmiana miejsca zamieszkania nie jest przestępstwem, nie może więc pociągać za sobą pozbawienia pewnych praw obywatelskich w ciągu tak długiego okresu czasu. Ani gmina ani państwo żadnej stąd korzyści nie odniosą, to też stanowisko komisji nie wytrzymuje krytyki zarówno z punktu widzenia interesów gminy jak i państwa.

Okres zamieszkania jednoroczny godzi natomiast dokliwie w prawa wyborcze ludności pracującej, zmuszonej w poszukiwaniu zarobku do częstych zmian miejsca zamieszkania. Przy tak wygórowanym cenzusie zamieszkania znaczna część obywateli byłaby tego prawa niesłusznie pozbawiona. Z tych względów okres ten musi być poważnie zredukowany.

Jeszcze bardziej antydemokratyczny jest art. 40 projektu, ustanawiający dla prezydentów i burmistrzów cenzus wykształcenia średniego, dla ławników zaś — szkoły powszechnej. Nadto komisja proponuje poddawanie ławników egzaminom państwowym z zakresu znajomości ustaw administracyjnych.

Cenzus wykształceniowy nie jest miarodajnym probierzem uzdolnienia i przygotowania działacza samorządowego do oczekujących go zadań. Z drugiej strony brak cenzusu bynajmniej nie jest jednoznaczny z brakiem niezbędnego wykształcenia i przygotowania. Obserwacja życiowa potwierdza bardzo często trafność tych spostrzeżeń. Wynika stąd, że cenzus wy-

kształceniowy nie daje gwarancji, iż kierownictwo gminy powierzone będzie ludziom do tego powoływanym. Zatem wprowadzenie cenzusu nie jest dyktowane względami na dobro gospodarki samorządowej, ani też na interesy państwa.

W kraju, gdzie nauczanie nie jest ani powszechne, ani bezpłatne, ani przymusowe, pozbawione są z natury rzeczy cenzusu wykształceniowego szerokie warstwy niezamożnej ludności pracującej. Jasnym jest, że wprowadzenie tego cenzusu do projektu komisji jest próbą zamknięcia dostępu do kierownictwa gminami miejskimi przedstawicielom licznej grupy obywateli państwa — ludności pracującej. Projekt komisji godzi więc w podstawową zasadę demokracji — zasadę równości obywatelskiej.

Już z tego względu zastosowanie cenzusu jest niemożliwe, gdyż krzywdzi bez uzasadnionej podstawy liczną warstwę obywateli, którzy są co najmniej równie pożyteczni i niezbędni jak warstwy uprzywilejowane. Cenzus wykształceniowy jest wręcz szkodliwy, jako antydemokratyczny, zarówno dla samorządów, jak i dla państwa, odsuwa bowiem od czynnego udziału w życiu samorządowym szereg pożytecznych działaczy, reprezentujących warstwy pracujące. Zamach ten na interesy klasy robotniczej wywoła zgola niepotrzebny ferment — trzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego, że klasa robotnicza nie pozwoli sobie wydrzeć bez walki tak drogo okupionego prawa do demokratycznego samorządu.

W państwach zachodnich oddawna zrozumiano, że najlepszym, najbardziej miarodajnym wskaźnikiem przygotowania kandydata jest fakt wyboru. Niczem nie skrupowana wola wyborcy jest jedynym rzeczywistym i najzupełniej wystarczającym probierzem zdolności kandydata, bowiem żaden wyborca, żaden obywatel nie odda swego głosu osobie, która z obowiązków swych względem swego wyborcy wywiązać się nie potrafi. Tym się tłumaczy w znacznej mierze, iż statuty samorządowe na zachodzie oddawna porzuciły tego rodzaju ograniczenia. Demokratyzacja ustaw samorządowych, jak widzimy, nie osłabiła żadnego z państw zachodu. W krajach z demokratycznymi statutami samorządowymi polityka municypalna znajduje się na najwyższym szczeblu rozwoju. Do wywodów powyższych moglibyśmy dodać szereg przykładów z krótkiej **praktyki samorządowej** w naszym kraju, świadczącej aż nadto wymownie, że brak cenzusu wykształceniowego na stanowiskach kierowniczych niektórych gmin miejskich nie wpłynął ujemnie na działalność tych samorządów.

Powyższe tyczy się również projektowanego zastrzeżenia co do konieczności poddawania ławników egzaminom specjalnym. Wzmiankowana klauzula jest próbą obejścia znanej uchwały ogólnego zebrania Związku Miast Polskich, wypowiadającej się kategorycznie przeciwko zatwierdzaniu członków Magistratu przez władze nadzorcze. Wbrew powyższej uchwale autorowie projektu usiłują przeprowadzić pod postacią „egzaminów państwowych” prawo ingerencji administracji do wewnętrznych spraw gminy, co jest zamachem na najistotniejszą zasadę samorządu — niezależność. Egzamin państwowy może być łatwo wyzyskany przeciwko kandydatom niepożądanym z punktu widzenia egzaminujących. W praktyce egzaminowanie ławników może sprowadzić się do „utrącania” kandydów ugrupowań robotniczych. Punkt ten otworzyłby naoścież wrota do samowoli administracyjnej. Zarówno w interesie państwa jak i miast nie wolno do tego dopuścić.

Ustęp, dotyczący cenzusu wykształceniowego i egzaminów, zdaje się świadczyć o braku ufności autorów projektu do klasy robotniczej. Jeżeli tak jest, jeżeli autorowie projektu uważają udział szerokich warstw ludności pracującej w życiu samorządowym za niepożądany lub wręcz szkodliwy, — to winni do tego przyznać się z całą otwartością i wystąpić z pro-

jętkiem pozbawiającym ludność pracującą czynnego i biernego prawa wyborczego do samorządów. W przeciwnym razie należy bez zastrzeżeń stanąć na gruncie równych praw obywatelskich dla wszystkich — na gruncie demokracji.

Wzmiankowane artykuły nadają projektowi cechy średniowieczne. Działacze samorządowi całego kraju winni wystąpić z jaknajwiększą energią przeciw tej próbie uwstecznienia samorządu, jakim jest projekt komisji. Bez poczynienia gruntownych zmian w projekcie statutu, samorząd stanie się instytucją stanową oddaną na usługi warstw uprzywilejowanych i na długie lata zaciężny nad rozwojem miast naszych.

A. Rzewski.

Edward Ross.

Ze statystyki miasta Łodzi w trzyleciu 1918-1920.

Budowle i pożary w Łodzi w trzyl. 1918-20.

A. BUDOWLE.

1. Liczba i rodzaje budowli.

W r. 1919 według danych oddziału Łódzkiego Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia, Łódź liczyła 53.703 budowle.

W tej liczbie

budynków fabrycznych	—	10.709
„ młynarskich	—	60
„ kościelnych	—	93
„ publicznych	—	551
„ wszelkich innych	—	42.290

Budynki fabryczne stanowią 19,9% ogółu budowli. Znaczny ten odsetek odzwierciedla charakter fabryczny Łodzi. Zauważyć wypada, że Łódź tak pod względem ilości budynków fabrycznych, jak i pod względem stosunku liczby tych budynków do liczby budowli wogóle, zajmuje wśród miast byłej Kongresówki pierwsze miejsce. W roku 1913 z ogólnej liczby 49.366 budowli fabrycznych w kraju (bez Warszawy) na Łódź przypadało 10.102, co wynosi 20,4%. W tym samym czasie Częstochowa posiadała 1.141 budynków wzmiankowanej kategorii (2,3 proc.), Kalisz — 869 (1,8 proc.), Włocławek — 648 (1,3 proc.), Radom — 350 (0,7 proc.), Piotrków — 316 (0,6 proc.). Pod względem znaczości stosunku liczby budowli fabrycznych do ogólnej liczby budowli w mieście zbliża się do Łodzi w owym okresie jedynie Kalisz, gdzie wymienione liczby mają się do siebie jak 18 do 100. W innych miastach odsetek budowli fabrycznych jest znacznie niższy (Częstochowa — 12,2 proc., Włocławek — 9,7 proc., Radom — 8,4 proc., Piotrków — 7,1 proc., Lublin — 6,4 proc., Kielce — 4,7 proc.).

Z ogólnej liczby 53.703 budowli w Łodzi w r. 1919 było budynków mieszkalnych 16.961, budynków gospodarczych — 36.742. Budynków gospodarczych było zatem dwa razy z górą więcej niż mieszkalnych; stanowiły one 68,4 proc. ogółu budowli w mieście. Jest to zjawisko normalne.

Na poszczególne rodzaje budowli przypada:

BUDOWLE	fabryczne	młynarskie	kościelne	publiczne	wszelkie inne	Ogółem
mieszkalne	1.366	10	25	106	15.454	16.961
gospodarcze	9.343	50	68	445	26.836	36.742

W r. 1919 na terenie m. Łodzi mieszkało 433.472 osób w 15.454 budowlach; na jedną budowlę przypada zatem 28 osób.

Danych z lat 1918 i 1920, co do ilości budowli w Łodzi, nie posiadamy. Mając jednak na względzie, że chodzi tu o okres zupełnej stagnacji w dziedzinie budownictwa, śmiało rzec można, że liczby budowli w wymienionych latach b. niewiele odbiegają od liczby z roku 1919-go.

II. Szacunek budowli.

Ogólny szacunek budowli w Łodzi według państwowych ubezpieczeń ogniowych w r. 1920 wynosił 178.840.600 rubli.

W szczególności:

szacunek budowli fabrycznych	wynosił	46.800.470 rb.
" " młynarskich	"	159.620 "
" " kościelnych	"	798.350 "
" " publicznych	"	2.555.170 "
" " wszelkich innych	"	128.526.990 "

Stosunek procentowy poszczególnych rodzajów budowli i ich szacunku, oraz przeciętny szacunek jednej budowli każdego rodzaju wyobraża poniższa tablica.

BUDOWLE	Liczba budowli	Stosunek procentowy	Suma szacunkowa w rublach.	Stosunek procent.	Przeciętny szacunek 1 budowli w rublach.
OGÓŁEM	53.703	100%	178.840.600	100%	3.330
fabryczne	10.709	19,9%	46.800.470	26,2%	4.370
młynarskie	60	0,1 "	159.620	0,1 "	2.660
kościelne	93	0,2 "	798.350	0,4 "	8.584
publiczne	551	1,0 "	2.555.170	1,4 "	4.040
wszelkie inne	42.290	78,8 "	128 526.990	71,9 "	3.039

Najwyższy szacunek przypada, jak widzimy, na budynki kościelne. Najcenniejszymi z kolei obiektami są budynki fabryczne i gmachy użyteczności publicznej. Najniższy szacunek przypada na budowle młynarskie.

Szacunek budowli mieszkalnych jest znacznie wyższy od szacunku budowli gospodarczych, co uwidocznia poniższe zestawienie.

BUDOWLE	Liczba budowli	Stosunek procentowy	Suma szacunkowa w rublach	Stosunek procent.	Przeciętny szacunek 1 budowli w rublach.
OGÓŁEM	53.703	100%	178.840.600	100%	3.330
mieszkalne	16.961	31,6%	132.871.600	74,3%	8.010
gospodarcze	36.742	68,4%	45.969.600	25,7%	1.251

Kwestję wzrostu szacunku pomijamy, gdyż wzrost ten jest iluzoryczny wobec deprecjacji waluty rublowej.

III. Materiały budowli.

W roku 1919 było w Łodzi

budynków murowanych	18.865
" mieszanych	3.910
" drewnianych	30.928

Budynki drewniane stanowią 57,6 proc. ogólnej liczby budowli, budynki murowane — 35,1 proc., budynki mieszane — 7,3 proc.

Rodzaj pokrycia	Materiał	Liczba budynków fabryczn.	Liczba budynków młynarsk.	Liczba bud. kościelnych	Liczba budynk. publicznych	Liczba wszelkich innych budynków.	RAZEM
twarde	mur	3668	23	54	208	12650	18598
	mieszany	926	1	2	35	2480	3444
	drzewo	3508	24	36	273	23155	26996
	ogółem	10097	48	92	516	38285	49038
miękkie	mur	27	2	—	4	143	176
	mieszany	26	4	—	—	361	391
	drzewo	535	6	1	18	2898	3458
	ogółem	588	12	1	22	3402	4025
słoma	mur	8	—	—	—	83	91
	mieszany	2	—	—	—	73	75
	drzewo	14	—	—	13	447	474
	ogółem	24	—	—	13	603	640

Dane zawarte w niniejszej części artykułu, oparte są na udzielonych nam przez oddział łódzki Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia wyciągach z prowadzonej przez oddział statystyki budowli m. Łodzi. Na tem miejscu stwierdzić wypada, że statystyka Oddziału łódzkiego Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia prowadzona jest troskliwie i umiejętnie; równocześnie wypada podnieść zasługi, jakie w tym względzie położył kierownik wymienionego oddziału, inż. Stefan Ślubowski.

B. P O Ż A R Y.

I. Liczba, rodzaje i przyczyny pożarów.

W trzyleciu 1918 — 1920 w Łodzi Straż Ogniowa Ochotnicza Łódzka zarejestrowała 544 pożary, w tem

w 1918 r. — 110 pożarów

„ 1919 r. — 195 „

„ 1920 r. — 239 „

Konstatujemy szybki i znaczny wzrost liczby pożarów.

Na poszczególne rodzaje pożarów przypadają następujące liczby wypadków:

	1918	1919	1920	Trzylecie 1918—1920
pożar dachowy . . .	20	16	16	52
„ pokojowy . . .	18	9	—	27
„ mieszkaniowy . . .	84	26	21	81
„ sufitowy . . .	1	19	23	43
„ komórkowy . . .	4	16	6	26
„ inny . . .	33	109	178	316

Przyczyny pożarów wyobraża następująca tablica:

Przyczyna pożaru	1918	1919	1920	ogółem w trzyleciu 1918—1920	stosunek procentowy w trzyleciu
Rozmyślne podpalenie	—	—	1	1	0,2%
Eksplozja	5	—	4	9	1,7 „
Zanieczyszczenie komina	19	6	26	51	9,4 „
Wadliwa konstrukcja komina	22	32	49	103	18,9 „
„ „ wogóle	4	24	—	28	5,1 „
Nieostrożność	33	54	84	171	31,4 „
Inne przyczyny	15	23	7	45	8,3 „
Przyczyny niewiadome	12	56	68	136	25,0 „

Najczęstsze są więc pożary z powodu nieostrożności (31,4 proc.). Następne według częstości miejsce przypada na pożary z powodu wadliwej konstrukcji komina (18,9 proc.). Obydwie wymienione kategorie przyczyn pożarów zasługują na wyróżnienie z tego jeszcze względu, iż w szeregu przyczyn ujawnionych są jedynymi, których liczby powiększają się stale. Tej inklinacji ku wyższości nie obserwujemy wśród innych kategorii przyczyn. Najmniej pożarów w omawianym trzyleciu było z powodu rozmyślnego podpalenia. Mianowicie w przeciągu tego czasu miał miejsce jeden tylko pożar spowodowany rozmyślnym podpaleniem. Tem samem konstatujemy zanik podczas wojny pożarów tak zw. „spekulacyjnych“, wywołanych rozmyślnym podpaleniem, a mających na celu uzyskanie wyższego od rzeczywistych strat odszkodowania ubezpieczeniowego.

Na poszczególne miesiące przypadają następujące liczby pożarów:

Miesiąc	R O K			Ogółem w trzyleciu 1918—1920	Stosunek procentowy w trzyleciu
	1918	1919	1920		
Styczeń	15	18	21	54	9,9%
Luty	10	12	15	37	6,8 „
Marzec	15	16	25	56	10,3 „
Kwiecień	4	15	15	32	5,9 „
Maj	3	20	19	42	7,7 „
Czerwiec	3	17	11	31	5,7 „
Lipiec	6	13	16	35	6,4 „
Sierpień	9	11	13	33	6,1 „
Wrzesień	8	15	13	36	6,6 „
Październ.	13	12	22	57	10,5 „
Listopad	11	22	32	65	12,0 „
Grudzień	13	26	27	66	12,1 „

Widoczną jest przewaga pożarów w miesiącach jesiennych i zimowych. Największa liczba pożarów przypada w trzyleciu 1919—1920 na grudzień (12,1 proc.), najmniejsza — na czerwiec (5,7 proc.). Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem szczególnem, normalnie bowiem przeważają pożary w miesiącach wiosennych i letnich, kiedy cały szereg czynników sprzyja powstaniu pożarów bądź też ich rozprzestrzenieniu się. W roku 1912,

z którym już czyniliśmy porównania, liczba pożarów była największa w maju i czerwcu, stanowiąc w każdym z tych miesięcy 18,6 proc. ogólnej liczby; z kolei obfitował w pożary lipiec, na który przypadło 12,6 proc. liczby ogólnej. Najmniej pożarów zanotowano w miesiącach zimowych: grudniu (5,3 proc.) i styczniu (5,5 proc.).

II. Działalność Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej.

We wszystkich przytoczonych zestawieniach objętych wypadkach interwenjowała Łódzka Ochotnicza Straż Ogniowa. Jedynie w pięciu wypadkach w roku 1918, a w jednym wypadku w roku 1919 miało miejsce ugaszenie pożaru przez domowników przed przybyciem straży ogniowej. W pozostałych zaś wypadkach ogień likwidowały przybyłe na miejsce oddziały straży ogniowej.

Rozmiary pomocy udzielonej przez oddziały Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej, wykazuje poniższa tablica.

Rok	Rodzaj pożaru	Uruchomienie oddziałów (liczba wyjazdów)				Ogółem wyjazdów	Liczba godzin, spędzonych przy pożarze			
		I	II	III	IV		w dzień	w nocy	razem	średnio na jednym ugaszonym pożarze
1918	Dachowy	13	17	—	5	35	14 $\frac{1}{2}$	3 $\frac{1}{2}$	18	1
	Pokojowy	11	17	1	2	31	7 $\frac{1}{2}$	6—	18 $\frac{1}{2}$	15/60
	Mieszkaniowy	24	28	2	11	58	19—	8 $\frac{1}{2}$	27 $\frac{1}{2}$	53/60
	Sufitowy	1	1	—	—	2	1 $\frac{1}{2}$	—	1 $\frac{1}{2}$	30/60
	Komórkowy	1	1	—	2	4	3 $\frac{1}{4}$	1 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{4}$	34/60
	Inny	17	18	1	10	46	15 $\frac{1}{2}$	23 $\frac{3}{4}$	39 $\frac{1}{4}$	112/60
	Fałszywe alarmy	4	4	—	1	9	—	—	—	—
	ogółem	71	86	4	24	185	57 $\frac{3}{4}$	43 $\frac{1}{4}$	101	54/60
1919	Dachowy	11	13	6	5	35	13	5 $\frac{1}{2}$	18 $\frac{1}{2}$	110/60
	Pokojowy	4	8	1	2	15	9	2	11	112/60
	Mieszkaniowy	19	18	3	4	44	11 $\frac{3}{4}$	6 $\frac{3}{4}$	18 $\frac{1}{2}$	42/60
	Sufitowy	15	15	2	4	36	6 $\frac{1}{4}$	9 $\frac{1}{2}$	15 $\frac{3}{4}$	48/60
	Komórkowy	7	8	2	6	23	7 $\frac{1}{2}$	8 $\frac{1}{2}$	16	64/60
	Inny	68	74	26	38	201	56 $\frac{1}{2}$	32	88 $\frac{1}{2}$	48/60
	Fałszywe alarmy	—	2	1	1	4	7 $\frac{1}{2}$	1 $\frac{1}{2}$	1	30/60
	ogółem	119	138	41	60	358	104 $\frac{1}{2}$	64 $\frac{3}{4}$	169 $\frac{1}{4}$	32/60
1920	Dachowy	13	13	1	7	34	19 $\frac{1}{4}$	9	28 $\frac{1}{4}$	123/60
	Pokojowy	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Mieszkaniowy	15	12	—	5	32	10 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{3}{4}$	16 $\frac{1}{4}$	46/60
	Sufitowy	18	16	—	6	40	12 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{3}{4}$	20 $\frac{1}{4}$	53/60
	Komórkowy	1	5	—	5	11	6	4	10	140/60
	Inny	99	117	7	74	297	93	68 $\frac{3}{4}$	161 $\frac{3}{4}$	44/60
	Fałszywe alarmy	2	2	—	—	4	1	1	2	40/60
	ogółem	148	165	8	97	418	142 $\frac{1}{4}$	96 $\frac{1}{4}$	238 $\frac{1}{2}$	59/60
1918—1920	Razem w trzyleciu	338	389	53	181	961	304 $\frac{1}{2}$	204 $\frac{1}{4}$	508 $\frac{3}{4}$	53/60

Najwięcej czynnym był oddział II, straży, na który przypada 40,5% ogólnej liczby wyjazdów. Najmniejsza liczba wyjazdów przypada na oddział III, mianowicie 5,5% ogólnej liczby.

W roku 1918 straż ogniowa dokonała 185 wyjazdów do 110 pożarów, w roku 1919 358 wyjazdów do 195 pożarów, w roku 1920 418 wyjazdów do 239 pożarów. Eliminując fałszywe alarmy, stwierdzamy, że na 100 pożarów przypada w roku 1918 — 160 wyjazdów, w roku 1919 — 181 wyjazdów w roku 1920 — 174 wyjazdów. Przeciętnie w omawianym trzyleciu na 100 pożarów przypadają 172 wyjazdy straży ogniowej.

Liczba godzin, spędzonych przez straż ogniową przy pożarach w dzień, jest wyższa od liczby godzin nocnej pomocy. Ta pierwsza wynosi 59,8% ogólnej liczby spędzonych przez straż przy gaszeniu pożarów godzin.

Średnia wysokość czasu poświęconego ugaszeniu jednego pożaru jest w interesującym nas trzyleciu niższa od jednej godziny, a w poszczególnych latach oscyluje pomiędzy 52 a 59 minutami, przyczem najniższa jest w roku 1919 a najwyższa w roku 1920.

Dział sprawozdawczy.

Z obrad Rady Miejskiej.

Protokół.

80 (III sesji), w 2-im terminie, zg.
z § 31 D. o S. M.,

Łódź, dn. 20 października 1921 r.

Komplet radnych: 59. Komplet członków Magistratu: 9. Obecnych radnych: 31. Obecnych członków Magistratu: 9.

Posiedzenie otworzył o godz. 7 min. 50 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej, r. St. Rapalski, w obecności 26 członków Rady (liczba ta następnie powiększa się do 37), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy F. Wójciaka i G. Praszkiara, oraz sekretarza Prezydium p. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Oświadczenie przewodniczącego, iż z powodu niedojścia do skutku posiedzenia w pierwszym terminie, wyznaczonego na godzinę 6-tą, posiedzenie obecne, jako w drugim terminie, jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

2. Zawiadomienia radnych: Badziana, Bermana, Bińkowskiej, Danielewicz, Gulewskiego, Kapłana, Kenigsberga, Kotkowskiego, Lichtensteina, Margolisa, Nowosielskiego, Przybylskiego, Płuciennika, Remiszewskiego, Stupnickiego, Uty, Włodarskiego, Zyngerowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na dzisiejszym posiedzeniu.

3. Komunikat Magistratu w sprawie wy-ników konkursu na budowę pomnika dla stra-

canych w roku 1906/7-ym (na polesiu Konstantynowskiem).

Wybrano:

1. do delegacji Wydz. Oświaty i Kultury:

rr. M. Braudego (ponownie), S. Ryterbandową, B. Gizgera;

2. do K-sji dla spraw podatku przemysłowego na powiat Łódzki: na zastępców — obyw. Jakóba Szajna i Michała Plockiera, przez aklamację.

Uchwalono:

1. W sprawie zorganizowania przy składnicy pomocy naukowych centrali dla zaopatrywania samopomocy szkolnych w materiały piśmienne i podręczniki.

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 1055 z dn. 18 września 1921 r., postanawia

1) przystąpić do zreorganizowania składnicy pomocy szkolnych przy Wydz. Ośw. i Kult. w myśl wniosku Oddz. Szkolnictwa № 326 z dn. 20 sierpnia 1921 r.:

2) wnieść do Zamierzeń Skarbowych dz. V, w tyt. VIII wydatków poz. 1a (nowa) — Fundusz obrotowy dla składnicy pomocy naukowych — mk. 1.000.000.—, oraz w tyt. I wpływów poz. 8 (nowa) — Wpływy ze składnicy pomocy naukowych — mk. 1.000.000.—;

3) zmniejszyć poz. I tyt. VIII wydatków do mk. 500.000.—;

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II. W sprawie opłat za leczenie i utrzymanie umysłowo chorych w Kocborowie.

A. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1186 z dn. 4 października 1921 r., postanawia:

1) podwyższyć z dniem 1 września 1921 r. z mk. 100.— do mk. 300.— dzienne wysokość przewidzianej w § 2 Tymczasowej umowy, zawartej przez Magistrat m. Łodzi w dn. 14 czerwca 1921 r. ze Starostwem Krajowym Pomorskiem w Toruniu, stawki za leczenie i utrzymanie umysłowo chorych mieszkańców m. Łodzi w Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie.

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały wzgl. przedstawienia Radzie Miejskiej przy czytaniu budżetu dz. VII — Wydz. Zdrow. Publ. danych, dotyczących wpływu na właściwą pozycję budżetową.

B. Następujący dezyderat K-sy skarbowej I do spr. ogólnych:

„Uważając, iż Magistrat winien posiadać dokładne sprawozdanie o stanie chorych mieszkańców m. Łodzi, umieszczonych w Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie, Rada Miejska wyraża życzenie aby przedstawiciel Wydziału Zdrow. Publ. stale w pewnych odstępach czasu odwiedzał wzm. zakład“.

III. W sprawie częściowego pokrycia kosztów przyjęcia delegacji dziennikarzy skandynawskich.

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1107 z dn. 20 września 1921 r., postanawia

1) wyasygnować Syndykatowi Dziennikarzy Polskich w Łodzi kwotę mk. 80.000.— z wydatków nieprzewidzianych Zarządu Głównego na częściowe pokrycie kosztów, związanych z przyjęciem przybyłej do Łodzi delegacji dziennikarzy skandynawskich;

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

IV. W sprawie doprowadzenia do stanu czynnego urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w poszczególnych domach na rachunek właścicieli domów.

A. Rada Miejska w związku z wnioskiem Magistratu № 1071 z dn. 16 września 1921 r., postanawia:

1) zgodzić się na doprowadzenie do stanu czynnego urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w poszczególnych domach siłami własnymi na rachunek właścicieli tychże domów,

2) w związku z tem, utworzyć w Zamierzeniach Skarbowych Zarządu m. Łodzi na rok adm. 1921-y:

a) w wydatkach dz. VI, tyt. II nową pozycję 16 — Doprowadzenie do stanu czynnego urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych na rachunek właścicieli domów — mk. 1.000.000.—,

b) we wpływach dz. VI, tyt. II nową pozycję 3 — Zwrot kosztów za roboty wodociagowe i kanalizacyjne, wykonane przez Wydz. Budownictwa na rachunek właścicieli domów — mk. 1.000.000.—

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

B. Następujący dezyderat r. Mincburga:

„Aby uchronić się przed ewentl. dewaluacją pieniądza, wyrazić życzenie, aby Magistrat ściagał z właścicieli domów kwoty wydatkowane na cel powyższy nie później jak w terminie miesięcznym“.

V. W sprawie projektu regulacji dzielnicy położonej koło wsi Retkinia:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1178 z dn. 4 października 1921 r., postanawia

1) zatwierdzić projekt regulacji dzielnicy, położonej między szosą Konstantynowską, torem kolei kaliskiej oraz wsią Retkinia opracowany przez Oddz. Zabudowy Miasta,

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały wzgl. wydania wła-

ściwych zarządzeń, wynikających z powyższego postanowienia.

VI. W sprawie pomiarów m. Strykowa.

Rada Miejska, w związku z uchwałą Magistratu № 1150 z dn. 27 września 1921 r. oraz umową zawartą z m. Strykowem w przedmiocie przeprowadzenia pomiarów tegoż, postanawia

1) przystąpić do wykonania pomiarów powyższych z zastrzeżeniem aby Wydz. Budownictwa wystawiał gminie m. Strykowa, w miarę postępu robót, rachunki miesięczne, bez uregulowania których nie mogą być przedsięwzięte dalsze prace,

2) w związku z powyższem utworzyć w dz. VI Zamierzeń Skarbowych Zarządu m. Łodzi na r/adm. 1921-y:

a) w wydatkach tyt. VI nową pozycję 3 — Wykonanie pomiarów m. Strykowa — mk. 750,000.—, i

b) we wpływach tyt. II nową pozycję 5 — Zwrot kosztów wykonania pomiarów m. Strykowa — marek 750,000.—,

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

VII. W sprawie wniosków zgłoszonych przez poszczególne ugrupowania radzieckie podczas debaty generalnej nad całokształtem budżetu Zarządu Miejskiego na rok adm. 1921-y:

1) odrzucić wnioski frakcji Bundu o przekazaniu nadesłanych Zamierzeń Skarbowych Magistratowi dla powtórznego opracowania;

2) następujący wniosek frakcji Poalej-Sjon:

„Rada Miejska domaga się wprowadzenia całkowitego sekwestru wszelkich ziemiopłodów i zachowania nadal dodatkowej aprowizacji dla robotników“,

3) następujące wnioski wzgl. dezzyderaty frakcji Chrześcijańsko-Demokratycznej:

a) Rada Miejska uchwala zwrócić się do Rządu z kategorycznym żądaniem jaknajszybszego zatwierdzenia przedłożonych projektów podatkowych, oraz nadania samorządom miejskim prawa wykorzystania wszystkich lokalnych źródeł podatkowych albowiem tylko w tych warunkach samorządy miejskie sprostać mogą swoім zadaniom;

b) Rada Miejska poleca Magistratowi obsadzanie posad tylko ludźmi zdolnymi, bez względu na przynależność partyjną kandydata;

c) Rada Miejska poleca Magistratowi skasowanie ewentl. uproszczenie w miarę możliwości rozległego systemu biurokratycznego oraz przeprowadzenie we wszystkich Wydziałach do możliwych granic posuniętej oszczędności;

d) Rada Miejska wzywa Magistrat do bezzwłocznego opracowania planu aprowizacyjnego miasta, oraz przedsięwzięcia energicznych kroków w celu ukrócenia szalejącej orgji pańskarskiej;

e) Rada Miejska wzywa Magistrat do bezzwłocznego przedsięwzięcia kroków w celu należytego przestrzegania przepisów sanitarnych nie tylko w centrum miasta, ale i na przedmieściach;

f) Rada Miejska wzywa Magistrat do zwrócenia bacznej uwagi na stan bruków wogóle, a na przedmieściach w szczególności“.

4) dołączyć do właściwych akt następującą deklarację frakcyj radnych P. P. S.:

„Frakcja radnych P. P. S. stoi na stanowisku wyzyskania każdej placówki kulturalnej, współdzielczej i samorządowej dla wyrobienia organizacyjnego klasy robotniczej i przygotowania podłoża do rządu Robotniczo-Włościanńskiego w Polsce. Z tych przyczyn widzimy w samorządzie łódzkim placówkę wielkiej wagi dla interesów gospodarczych ludności pracującej w Łodzi.

Frakcja P. P. S. protestuje jak najenergiczniej przeciw odrzucaniu

podatków komunalnych przez rząd, proponowanych przez Magistrat m. Łodzi 1) od zysków wojennych, 2) od przemysłu, czyniąc nieudolny rząd burżuazyjny odpowiedzialnym za zadłużenie miasta i niedobór budżetowy.

Frakcja radnych P. P. S. protestuje przeciw wprowadzeniu wolnego handlu i protegowaniu przez rząd paskarzy.

Od radykalnych zmian w systemie podatkowym samorządów, od rozszerzenia kompetencji samorządowej zależy przyszła gospodarka miast naszych.

Rozumiejac odpowiedzialność i trudne zadanie samorządu, rozbijanego przez enpeerowców w interesie przemysłowców i paskarzy łódzkich, oświadczamy, że głosować będziemy za budżetem."

W związku z odrzuceniem wniosku fr. Bundu, r. Poznański w imieniu wzm. ugrupowania składa następujące oświadczenie:

"Składając nasz wniosek w sprawie budżetu, byliśmy przekonani, że zło tkwi nie w poszczególnych wydziałach czyli pozycjach, ale w całokształcie budżetu.

Wobec tego, że wniosek nasz został odrzucony, nasza frakcja oświadcza, iż w obradach budżetowych udziału przyjmować nie będzie."

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący o godz. 10-ej wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący:

(—) St. Rapalski.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Protokół.

51 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 26. października 1921 r.

Posiedzenie Rady Miejskiej z powodu braku quorum nie odbyło się. Do godz. 7 min. 40 wieczór lista obecności wykazała 25 członków Rady Miejskiej.

Przewodniczący:

(—) St. Rapalski.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Protokół.

52 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dn. 3 listopada 1921 r.

Komplet radnych: 59. Komplet członków Magistratu: 9. Obecnych radnych: 44. Obecnych członków Magistratu: 9.

Posiedzenie otworzył o godz. 7 min. 50 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej, r. J. Rozenblatt, w obecności quorum Rady (53 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy A. Utę i F. Wójciaka, oraz sekretarza Prezydium, p. P. Runde, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Adamskiego, Bińkowskiej, Kotkowskiego, Polaka, Włodarskiego, Zyngerowej, Margolisa, usprawiedliwiających nieobecność swą na dzisiejszym posiedzeniu.

2. a) odezwe Województwa Łódzkiego z dn. 11. października w sprawie unieważnienia uchwały Rady z dn. 28 września r. b. o języku wykładowym w szkołach powszech,

b) oświadczenie Prezydium, że sprawa ta nie jest już więcej aktualna wobec unieważnienia powyższego postanowienia Rady Miejskiej uchwałą z dn. 6 października r. b.

3. Korespondencję Województwa z Magistratem w sprawie przemianowania ul. Rozwadowskiej na ul. im Zamenhófa.

4. Odezwy Województwa Łódzkiego w sprawie — a) kosztów utrzymania policji państwowej, b) rejestracji mienia ewakuowanego do Rosji lub do Ukrainy, c) wycofania z obiegu przez P. K. K. P. znaków pieniężnych pierwszej emisji, e) sporządzania protokołów przy zakwaterowaniu i wykwaterowaniu oddziałów zakładów i urzędów wojskowych, e) zwrotu archiwów oraz mienia kulturalnego na podstawie art. XI Traktatu Pokojowego.

5. Pismo Ministra Skarbu № 18968/D. B. z dn. 18 października 1921 w sprawie potrzeby przeprowadzenia sanacji finansów miejskich wraz z zastrzeżeniem, że poczynszy od dn. 1. stycznia 1922 r. pomoc finansowa ze Skarbu Państwa, udzielana miastom, bezwzględnie i bez żadnego wyjątku ustanie (p. post. w tejże sprawie).

6. Wyjaśnienia ł. Wilczyńskiego, że prace przy likwidacji Komitetu Rozdziału Chleba i

Maki postępują nie tak szybko, jakby należało, że praca pozostałych urzędników K-tu, w liczbie 20-tu, idzie ospale, i że wskutek powyższego, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, potrzeba będzie przyjąć innych pracowników, którzy daliby gwarancję szybszego zakończenia prac likwidacyjnych (w zw. z właściwym zapytaniem r. Rapalskiego o postępie prac przy likwidacji K-tu Rozdz. Chl. i M.).

Wybrano:

1. Do Komitetu Tanich Kuchen:

członka Rady Miejskiej, Sarę Ryterbandową.

2. Do Komisji dla badania cen i zysków przy tutejszym Okr. Urzędzie walki z lichwą — w zw. z właściwą cdezwą Urzędu № 1292 z dnia. 19. X. 21) —

na członków — członka R. M. W. Wilczyńskiego i ob. Adolfa Fuksa,

na zastępców — członków R. M.: A. S. Kenigsberga i St. Wnukowskiego.

przez aklamację.

Uchwalono:

1. W sprawie pisma Ministra Skarbu № 18968/D. B. z dnia 18 października 1921 r. —

1. Następujący wniosek rr. Rapalskiego i Gerhardta:

„wezwać Magistrat do dania odpowiedzi na powyższe pismo oraz podania Radzie Miejskiej do wiadomości przed wysłaniem takowej:

2. Wniosek r. Pogonowskiego w sprawie sanacji finansów miejskich przekazać K-sjom skarbowej i do spraw ogólnych dla zajęcia stanowiska na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej.

II. W sprawie udzielenia Magistratowi dalszego prowizorium budżetowego —

udzielić Magistratowi dalsze prowizorium budżetowe na miesiąc listopad w wysokości 1/9 budżetu na r./adm. 1921-y, uchwalonego już przez K-sję Skarową.

III. W sprawie zrędkowania ceny na gaz, koks i smołę —

odrzuć właściwy wniosek zgłoszony przez r. Helmana i tow.

Przewodniczący o godz. 9 min. 30 wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący:

(—) J. Rozenblatt.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Protokół

53 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 8 listopada 1921 r.

Komplet radnych: 58. Komplet członków Magistratu: 9. Obecnych radnych: 41. Obecnych członków Magistratu 9.

Posiedzenie otworzył o g. 8 m. 5 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej r. J. Rosenblatt, w obec. quorum Rady (38 członków; liczba ta następnie powiększa się do 50), zaprosiwszy do stołu przydyjalnego rr. sekretarzy F. Wójcika i W. Adamskiego oraz sekretarza Prezydum, p. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Bińkowskiej, Kopcińskiego, Margolisa, Pudlarza, Remiszewskiego i Zyngerowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

2. a) Rezygnację z mandatu radzieckiego członka Rady Miejskiej M. Brzezińskiego.

b) Oświadczenie Prezydum, że w związku z powyższem Rada Miejska w chwili obecnej liczy 58 radnych, gdyż lista № 8, zgłoszona przez Konfederację Zrzeszeń, nie wykazuje dalszych zastępców.

3. Uchwałę Magistratu № 1306 z dnia 25 października 1921 r. treści następującej:

„Zmieniając uchwałę Magistratu № 997 z dnia 30 sierpnia 1921 roku, postanowiono na wniosek Urzędu Stanu Cywilnego L. 874-21 XII z dnia 22 października 1921 roku, opierając się na uchwale Rady Miejskiej № II z dn. 13 września 1921 roku:

1. ustalić od dnia 1 listopada 1921 roku wysokość opłat kancelaryjnych, pobieranych przez tenże Urząd, w sposób następujący:

za rejestrację urodzenia	mk. 300,—
„ „ zgonu	„ 200,—
„ „ ślubu	„ 400,—
„ akt znania	„ 900,—
„ pełny wyciąg urodzenia i zgonu	„ 400,—
„ „ „ ślubu	„ 500,—
„ skrót	„ 200,—
„ do celów szkolnych	„ 50,—
„ poświadczenie zapowiedzi ślubu	„ 200,—
„ udzielenie informacji wymagających poszukiwań archiwalnych	„ 150,—
„ przekład	„ 500,—
„ wydanie zaświadczenia o złożeniu dokumentów ślubnych	„ 200,—

4. Wykaz wydatków i wpływów Zarządu Miejskiego za miesiąc październik 1921 r.

5. Pismo Zarządu Związku Zawodowego Techników Polskich z dnia 7 listopada 1921 r., skierowane do Magistratu i nadesłane przez tenże Radzie Miejskiej celem zajęcia stanowiska.

Zarząd Związku Zawodowego Techników Polskich, przyjąwszy do wiadomości zakomunikowane w dniu 5 b. m. stanowisko Komisji do badania sprawy technika Wydziału Budownictwa Miejskiego p. Konarzewskiego, zaznacza:

1. Nie dotykając meritum sprawy, Zarząd Związku Zawodowego Techników Polskich ma podstawę do przypuszczenia, że Komisja, wyłoniona z Rady Miejskiej do zbadania sprawy członka naszego Związku p. Konarzewskiego, popełniła pewne uchybienia natury formalnej.

2. Zarząd uważa też, że stała się krzywdą ogólna przełożonym, którzy również są członkami naszego Związku, przez ignorowanie opinii przełożonego w danej sprawie.

Wobec tego Zarząd Związku Zawodowego Techników Polskich prosi poraz drugi kategorycznie o dopuszczenie przedstawiciela Związku do współudziału w Komisji. Odrzucenie ządania naszego uważać będzie za moralne pokrzywdzenie wszystkich członków Związku i postanowił, w razie nieotrzymania przychyłnej decyzji do środy 9 b. m., do godziny 12-ej w południe odwołać wszystkich inżynierów i techników Wydziału Budownictwa Miejskiego.

(Patrz postanowienie B. III w tejże sprawie)

Uchwała nr 10:

A. Poza porządkiem dziennym, za uznaniem nagłośc:

1. W sprawie podwyższenia poborów pracowników teatralnych:

Rada Miejska, przychyłając się do wniosku Magistrata № 1345 z dn. 4 listopada 1921 r., postanawia:

1. podwyższyć z dniem 1 listopada 1921 r. pensje artystów Teatru Miejskiego o 50%.

2. podwyższyć w związku z tem w Zamierzeniach Skarbowych Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1921 w wydatkach działu Vc, tytułu 1 pozycję 1 o mk. 2.000.000.—;

3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

B. W sprawach objętych porządkiem dziennym:

I. W sprawie wniosku r. Pogonowskiego o sanacji finansów miejskich:

W związku z wycofaniem zasadniczego wniosku przez wnioskodawcę oraz podjęciem tegoż przez r. Helmana, przekazać sprawę do regulaminowego traktowania.

II. W sprawie wniosku członka Rady Miejskiej W. Badziana i tow. o języku wykładowym w szkołach powszechnych:

Wobec wycofania wniosku przez wnioskodawcę zdjąć sprawę z porządku dziennego.

III. W sprawie pisma Związku Zawodowego Techników Polskich:

Po zaznajomieniu się z komunikatem Związku Techników w Łodzi w sprawie kierownika Oddziału Bruckarskiego Magistratu, technika Konarzewskiego, Rada Miejska stwierdza, iż niedopuszczalnym jest, aby stowarzyszenia zawodowe wywierały presję na komisję radziecką, powołaną dla sprawdzenia działalności członka stowarzyszenia, stojącego pod zarzutem nadużyć w dziedzinie powierzonych mu czynności służbowych.

Uchwała Związku Techników domagająca się dokooptowania do komisji radzieckiej ich przedstawiciela w chwili, kiedy komisja ta nie

wydała jeszcze swej ostatecznej opinii, jest sprzeczna z najelementarniejszymi zasadami, przyjętymi przy prowadzeniu przedwstępnych dochodzeń, mających na celu sprawdzenie wiarygodności inkryminowanych pracowników miejskiego nadużyć, bądź to w dziedzinie przekroczeń służbowych, bądź w dziedzinie przestępstwa natury kryminalnej. Tylko komisja powołana do tych czynności może orzekać, kogo należy dokooptować i zbadać dla wyjaśnienia całokształtu sprawy. Zawieszenie w czynnościach służbowych pracownika miejskiego, przeciw któremu prowadzi się dochodzenie o nadużycia, nie jest jeszcze przesądzeniem jego winy i nie może być uważane za wymierzenie mu tej lub innej kary. Żądanie Związku Techników byłoby uzasadnione, jeżeli chodziłoby o stworzenie specjalnej ekspertyzy fachowej lub też komisji rozjemczej w razie zatargu pomiędzy zwierzchnikiem danego działu pracy, a wykonawcami jego zleceń lub też w razie jeżeli zaszłaby potrzeba arbitrażu przy wykonaniu zbiorowej umowy zawartej przez związek zawodowy z Magistratem, nigdy jednak nie można się pogodzić z tem, aby pośrednictwo Związku Techników było niezbędne przy prowadzeniu dochodzeń mających na względzie sprawdzenie i ustalenie przekroczeń służbowych lub też nadużyć inkryminowanych jednemu z członków Związku, sprawującemu urząd kierownika pewnego działu pracy w Samorządzie.

Wobec powyższego i przyjmując pod uwagę, iż prace Komisji nie są jeszcze ukończone, Rada Miejska nad komunikatem Związku Techników przechodzi do porządku dziennego.

IV. W sprawie interpelacji r. Drabarka o opieszałym wykonywaniu napraw w lokalach szkół powszechnych przez Wydział Budownictwa:

Po wysłuchaniu odpowiedzi Magistratu uzasadniającego niesłuszność

stawianych zarzutów i przeprowadzeniu na ten temat wyczerpującej dyskusji: następujące wnioski:

1. r. Uty:

„Nie przyjąć do wiadomości odpowiedzi Magistratu, wzywając tenże do przeprowadzenia ścisłego dochodzenia z udziałem radnych celem ewentualnego odpowiedniego ukarania winnych.“

2. rr. Rapalskiego i Praszkiara:

„Wezwać Magistrat do wyeliminowania z zakresu działalności Wydziału Budownictwa załatwiania drobnych robót reparacyjnych i instalacyjnych, przekazując wykonywanie takowych poszczególnym wydziałom, oraz do opracowania w związku z powyższem planu reorganizacji wzmiankowanego Wydziału“.

3. r. Drabarka:

„Wezwać Magistrat do podwyższenia kwot na drobne wydatki i naprawy, wypłacane kierownikom szkół powszechnych z rachunku zaliczek“.

V. W sprawie przyjęcia od ~~Skarbu~~ Państwa krótkoterminowej pożyczki w kwocie mk. 78.000.000.— na wypłacenie pracownikom miejskim jednorazowego zasiłku w m. sierpniu 1921 r., na wydatki związane z otwarciem w Łodzi nowych szkół powszechnych oraz na pokrycie niedoboru administracyjnego m. Łodzi w miesiącu sierpniu i wrześniu 1921 r. (II uchwalenie):

Rada Miejska m. Łodzi uchwala przyjąć od Państwa Polskiego pożyczkę krótkoterminową w wysokości mk. 78.000.000.—, przyznaną reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych № S. M. 1925 z dnia 1 września 1921 r., na wypłacenie pracownikom miejskim jednorazowego zasiłku w m. sierpniu 1921 r. na wydatki związane z otwarciem w Łodzi nowych szkół powszechnych oraz na pokrycie niedoboru administracyjnego m. Łodzi w miesiącu sierpniu i wrześniu 1921 r., na warunkach ustalonych w powyższym

reskrypcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Rada Miejska zobowiązuje się spłacić pożyczkę i gwarantuje spłacenie jej według powyższych warunków całym swoim tak nieruchomym jak i ruchomym majątkiem, oraz wszystkimi dochodami komunalnymi.

Splaty i zwrot pożyczki winny być wnoszone do Kasy Skarbowej w Łodzi.

Do wystawienia odnośnego skryptu dłużnego i pokwitowania z odbioru upoważnia się Magistrat, w dowód czego własnoręcznie podpisy.

(W głosowaniu brało udział 50 członków Rady; uchwałę powzięto jednogłośnie).

VI. W sprawie przyjęcia od Rządu pożyczki w kwocie marek 2.000.000.— na budowę gmachu szkolnego przy ul. Zagajnikowej.

Rada Miejska miasta Łodzi na posiedzeniu w dniu 8 listopada 1921 r. uchwała przyjąć od Skarbu Państwa Polskiego na budowę 7-mio-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Łodzi, ul. Zagajnikowa, według planów zatwierdzonych przez władze szkolne, przyznaną gminie miasta Łodzi reskryptem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5 września 1921 roku № 24280/I pożyczkę w wysokości 2.000.000.— marek, na poniższych warunkach.

Pożyczka ta, poczynając od 1-go stycznia 1922 r., będzie oprocentowana w stosunku pięć od stu (5%) i będzie spłacona Skarbowi Państwa Polskiego na rachunek budżetu dochodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. IV. R. II. § 9 poz. 5.) w ciągu lat piętnastu, poczynając od 1922 r., równymi ratami rocznymi, uiszczanymi wraz z procentami od sum należnych w terminie do dnia 31 grudnia każdego roku.

Wpłacane raty pożyczki wraz z odsetkami od sum należnych będą wnoszone do Kasy Skarbowej w

Łodzi w obowiązującej w danym czasie w Państwie Polskiem walucie.

Rada miejska miasta Łodzi gwarantuje spłacenie tej pożyczki według powyższych warunków całym nieruchomości, jak i ruchomym majątkiem, oraz wszystkimi dochodami miasta.

Pożyczka ta użyta będzie tylko na cel w niniejszej uchwale określony. Magistrat m. Łodzi obowiązany jest władzom szkolnym, którym przysługuje prawo nadzoru nad budową szkół, przedkładać szczegółowe sprawozdanie z użycia udzielonej pożyczki i postępu robót.

Rada Miejska przyjmuje jednocześnie do wiadomości, że zgodnie z wymienionym wyżej reskryptem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pożyczka w całkowitej sumie będzie wypłaconą dopiero po zatwierdzeniu niniejszej uchwały przez władze nadzorcze (art. 8 i 63 Dekretu o Samorządzie Miejskim Dz. P. P. P. № 13 z r. 1919 cz. 140).

Uchwałę niniejszą Rada Miejska stwierdza podpisami.

(W głosowaniu brało udział 50 członków Rady; uchwałę powzięto jednogłośnie).

VII. W sprawie zaciągnięcia w P. K. O. w Warszawie pożyczki krótkoterminowej w kwocie mk. 120.000.000.— na pokrycie niedoboru administracyjnego gminy miejskiej (I uchwalenie):

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1329 z dn. 2 listopada 1921 r., postanawia:

Upoważnić Magistrat do zaciągnięcia w Pocztovej Kasie Oszczędności w Warszawie na pokrycie niedoboru administracyjnego Gminy Miejskiej Łódź, krótkoterminowej pożyczki w kwocie mk. 20.000.000.—, zwrotnej w 6-ciu równych ratach miesięcznych po mk. 20.000.000.— każda, poczynając od dnia 1 lutego 1922 r., i oprocentowanej w wysokości $7\frac{1}{2}\%$ w stosunku rocznym, — oraz do podpisania skryptu dłużnego.

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący o godz. 10 min. 30 wieczór zamyka posiedzenie.

Przewodniczący: (—) J. Rozenblatt.

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

Sprawozdanie z działalności Wydziału Zdrowotności Publicznej za czas od 1-go lipca do dnia 1-go października 1921 r.

Osobisty skład W. Z. P.

Członkowie Wydziału Zdrowotności Publicznej: inż. St. Nakielski — przewodniczący wydziału. Członkowie: prezydent A. Rzewski, ławnik Kopciński, radni: Ch. I. Berman, M. Helman, E. Łętowska, S. Plucienik, S. Rapalski, L. Kern, Pastor Gerhardt, Dr. Rozenblatt, obywatele: Dr. Goldman, Dr. Skalski, Dr. Skusiewicz, Dr. Sterling, Dr. Tochtermann, Dr. Tomaszewski, Dr. Gundlach, Dr. Mittelstaedt, Dr. Jakób Kon, J. Łopatka.

Z dniem 5-go września na miejsce inż. Nakielskiego został mianowany przewodniczącym wydziału p. E. Joel.

Komisje.

Funkcjonowały 3 komisje: a) Gospodarcza, b) Lekarska, c) Podkomisja Lekarzy sanitarnych. W osobistym składzie komisji zmian nie zaszło.

Stan zdrowotności miasta.

Ubiegły kwartał trzeci r. b. minął pod znakiem epidemii duru brzuszego: takiego nasilenia epidemii tej, jaka panoszy się obecnie w m. Łodzi, kroniki łódzkie za ostatnie lata nie notowały ani razu: w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu r. b. zameldowano w dziale sanitarnym W. Z. P. 706 przypadków tyfusu brzuszego, podczas gdy w kwartale drugim tegoż roku notowanych było tylko 142 wypadki, tę znaczy, iż liczbą zachorowań wzrosła pięcio-

krotnie. Śmiertelność wynosiła 98, czyli 12 1/2 %.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, iż podana przez nas urzędowa, że się tak wyrazimy, liczba 706 zachorowań, jest daleką od prawdy; zachorowań takich jest daleko więcej i liczba ta pomnożona trzykrotnie da dopiero obraz mniej więcej ścisły szerzącej się u nas epidemii; mało uświadomiona ludność boi się szpitala w Radogoszczu i albo wcale nie używa lekarza, lub też używa tylko takich felczerów i lekarzy, którzy o zachorowaniach tyfusowych do działy sanitarnego nie donoszą.

Trwoga tych ludzi jest najzupełniej bezpodstawną: co do duru brzuszego t. zw. przymusu szpitalnego niema, o ile lekarz sanitarny skonstatuje niezły względnie stan sanitarny, chorego można zostawić w domu, choćby nawet lokal jego z jednego tylko składał się pokoju.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wzrost epidemii duru brzuszego w ścisłym pozostaje związku z anormalnymi warunkami mieszkaniowymi i z wyjątkową suszą, jaka tego lata dała nam się we znaki.

Warunki mieszkaniowe są wprost straszne: w wielu domach niema wody, ustępy podwórzowe są przepelnione, a zawartość ich nocną porą wypuszczana bywa do ścieków ulicznych, o czem świadczy nieznosny odór, jaki między godzinami 11—1 po północy rozchodzi się na pryncypalnych ulicach miasta.

Nieczystość z kloak wsiąka do studzien i zaraża wodę, którą pijemy, niestety, w stanie surowym.

Badana w zakładzie epidemiologicznym łódzkim woda studzienna w tych domach, w których zaszły co najmniej 2 przypadki duru brzuszego wykazuje w przybliżeniu 5 na 20 zawartość bakterji gnilnych i laseczników okrężnicy.

Dział sanitarny, walcząc z epidemią, nakazuje studnie takie zamykać: powstaje sytuacja wprost tragiczna: ludzie pozostają bez wody!

Nie pomagają rozplakatowane na ulicach miasta przepisy, jak się ustrzedz można przed tą chorobą: a mianowicie, iż nie należy nietylko nie pić wody surowej, ale nawet do mycia naczyń kuchennych, do mycia rąk i twarzy używać trzeba wody przegotowanej, nie odnoszą skutku nawoływania do szczepień ochronnych które dają półroczną gwarancję, iż osobnik szczepiony nie zapadnie na dur brzuszny, a które to szczepienia dokonywane są bezpłatnie w ambulatorjach miejskich, policja nie usuwa straganów z owocami, które z powodu niezwykłego urodzaju dostępne są dla swej taniości niemal dla każdego, nie wywiera się presji na właścicieli domów, którzy szykanując swoich lokatorów zamykają studnie, sprzedają lub chowają drążki i motory, nie reaguje się na takie potworne zjawiska, jak urządzanie na podwórzu domów rowków specjalnych dla odprowadzenia nieczystości z ustępów do ścieków ulicznych, jak to ma miejsce np. w domu przy ul. Zawadzkiej Nr. 15 i w wielu innych!

I czyż można się dziwić, iż wobec takich anomalii tyfus brzuszny szerzy się z mocą dotychczas nienotowaną, iż szpital na Radogoszczu jest przepełniony i trzeba uruchomić szpital zakaźny zapasowy przy ulicy Zakątnej 44.

Co do charakteru epidemii zaznaczyć należy, iż naogół przebieg jej jest dość łagodny — jest dużo przypadków tak zwanych paratyfusu komplikacje są rzadkie — zdarzają się formy poronne.

Szybkim krokiem zbliża się jesień: jak dotąd jest ona wyjątkowo piękna i łagodna, ale przyjdą chłody i deszcze co będzie wówczas?

Tyfus plamisty dał nam w ubiegłym kwartale 80 zachorowań (6 skónów), co w porównaniu z kwartałem drugim (118 zachorowań) jest objawem bardzo pocieszającym — ale doświadczenie lat ubiegłych uczy nas, iż dur plamisty nie latem, kiedy ludzie

więcej przebywają na powietrzu i wentylują swoje mieszkania, ale późną jesienią i zimą zbiera swoje żniwo.

Gorączka pógowa meldowana była w ubiegłym kwartale 22 razy. Jest to już postęp nielada. Dotychczasowe dane statystyczne (1—2 przypadki miesięcznie?) były tak niezgodne z prawdą, iż wywoływały u nas tylko uśmiech sceptyczny — dzięki temu, iż ciężkie przypadki zachorowań z kliniki położniczej przy ul. Dzielnej skierowywane bywały do szpitala na Radogoszczu, dowiadujemy się o tej chorobie, którą w naszej mocy jest zwalczyć doszczętnie, coraz częściej. Niestety. Jeszcze dziś w Łodzi zdarzają się przypadki, iż ciężarną z poprzecznym położeniem płodu, z rączką wypadniętą, rozwiązuje „babka” (ul. Konstantynowska Nr. 67) i zaraża ją sepsą z wynikiem śmiertelnym (zmarła w szpitalu na Radogoszczu).

Czerwonki było 809 wypadków, umarło 71 osób.

Kolosalny ten procent śmiertelności tłumaczyć się poczęści daje wiekiem zapadających na krwawą biegunkę: dzieci szczególnie w sferze ubogiej, odznaczają się małą odpornością, a wśród chorujących lwia część stanowiły — dzieci.

We wrześniu, z nastaniem pory chłodniejszej, wzrasta liczba zachorowań na pónicę: 36. Ogólna wszakże liczba zachorowań na pónicę w kwartale trzecim nie wiele różni się od liczby zachorowań w kwartale II-gim (57—52).

Przypadków drętewicy karku było o wiele mniej niżli w miesiącach maju i kwietniu (13—25), ale śmiertelność została prawie ta sama (9—13). Gruźlica zabrała ofiar 257.

Rzuciwszy raz jeszcze okiem na stan zdrowotny miasta, ze smutkiem skonstatować musimy, iż w porównaniu z kwartałem drugim żadnych zmian nie zaszło, wszystko zostało po dawnemu, choć strajk dozorców domowych ustał, ale mimo to jezdnie, trotuary, podwórza domów i klatki

schodowe utrzymywane są nad wyraz brudno.

Targowiska miejskie naogół utrzymywane brudno, rytualne kąpiele żydowskie w 75% pod względem sanitarnym nie wytrzymują krytyki.

Czyż wobec tego miniaturowego piekła można się dziwić, iż epidemia duru brzuszkiego hula w mieście niby wiatr w polu.

A szczepieniom ochronnym w ambulatorjach miejskich, pomimo wezwań nie poddał się dotąd ani jeden mieszkaniec m. Łodzi.

Działalność Wydziału.

Wydział Zdrowotności Publicznej odbył 6 posiedzeń, na których powziął 121 uchwał. Komisja Gospodarcza odbyła 1 posiedzenie, na którym powzięło 14 uchwał. Komisja Lekarska 6 posiedzeń, na których powzięła 45 uchwał. Posiedzeń lekarzy sanitarnych odbyło się 7.

Działalność poszczególnych instytucyj W. Z. P.

a) w szpitalach miejskich leczono w ciągu 58158 dni szpitalnych 2530 chorych, z tego przypada na szpital:

1. dla chorych zakaźnych i wewnętrznych w Radogoszczu: łóżek 420—1207 chorych — 27880 dni,

2. dla lekko-gruźliczych w Chojnach łóżek 75—183 chorych — 7386 dni,

3. dla chirurgicznych chorych przy ulicy Drewnowskiej 75 łóżek 142—577 chorych — 11575 dni,

4. dla skórnych chorych św. Aleksandra łóżek 95—164 chorych — 9438 dni,

5. dla prostytut. „Marji-Magdaleny”. łóżek 150—399 chorych — 7971 dni.

b) w szpitalach prywatnych 1288 chorych w ciągu 31485 dni szpitalnych z tego w szpitalu:

	chorych	łóżek
1. Anny-Marji	355	150
2. Kochanówka	356	200
3. Ewangelicki	322	60
4. Poznańskich	255	130

Ambulatorja.

W ambulatorjach miejskich przyjęto 14873 chorych, z tego w ambulatorjum:

I-szym przy Rynku Bałuckim — 9245
II-gim „ ul. Suwalskiej — 5628

W ambulatorjach szkolnych przyjęto 4810 osób, z tego w ambulatorjum:

I-szym	2168
II-gim	888
III-cim	1033
IV-tym	771

Przytulki położnicze.

Z przytułków położniczych korzystało 514 położnic, w ciągu 3381 dni szpitalnych, z tego w przytulku:

1. przy ul. Dzielnej 11 l. 251 chor.
2. „ „ Sienkiewicza 30 l. 263

Dom Izolacyjny.

W domu izolacyjnym znajdowało się 110 osób, w ciągu 359 dni szpitalnych.

Zakłady kąpielowe.

W zakładach kąpielowych wykupano:

w I-szym przy ul. Szkolnej 11 — 30233
„ II-gim „ „ Kilińsk. 120 — 21137
razem — 51370

Miejska Izba Odkażająca.

Działalność Izby Odkażającej wyraża się w następujących cyfrach:

a) dokonano dezynfekcji po:

C H O R O B Y	w ubikacjach
1. tyfusie plamistym	47
2. „ brzuszny	414
3. „ powrotnym	4
4. szkarlatynie	232
5. dyfteryie	117
6. dyzenterji	95
7. innych chorobach	16
8. odrze	11
9. drętwy karku	23
10. gruźlicy	161

przy 1106 dezynfekcjach w 1120

b) oczyściła i odkaziła 50 domów w 2800 ubikacjach,

c) odkaziła w stałym kotle 15770 funtów rzeczy.

Odświeżbiarnia.

udzieliła porad 3707, leczono osób 1247.

Laboratorium.

dokonało 1245 badań.

Prosektorjum dokonało:

22 sekcji klinicznych

29 „ sądowych

45 rozbiórów histo-patologicznych

M. O. P. Ch.

	prze- wzo- wów
1. przy chorobach zakaźnych	787
2. „ „ niezakaźnych	552
3. zwłok	44
razem	1383

Sekcja do walki z gruźlicą.

Do poradni Sekcji zgłosiło się 353 osoby dorosłe i 1540 dzieci, razem 2083.

Stacja tuberkulinowa zaszczepiła 2 osoby.

W pracowni rozpoznawczej badano płwociny 251 osobom, z tego z wynikiem dodatnim 40.

Lekarze sanitarni.

Sanitarki dokonały 500 wywiadów.

Stwierdzili 321 zachorowań zakaźnych. Dokonali 399 oględzin sanitarnych i 356 oględzin zwłok.

Dokonali, 402 wywiadów tyfusowych.

Zagadnienia Komunalne.

W sprawie biblioteki M. S. Z.

Województwo Łódzkie przesłało do wszystkich Starostów i p. Komisarza Rządu na m. Łódź oraz PP. Prezydentów miast wydzielonych następujący okólnik:

Wskutek Okólnika W. S. W. № z dnia 16/10 21 r. L. B. C. 2287,

podaję do wiadomości, że Polska przystąpiła do konwencji Brukselskiej z r. 1886 w sprawie wymiany międzynarodowej wydawnictw i odnośny tekst konwencji został opublikowany w „Monitorze Polskim” № 151 z dnia 7 lipca 1922 roku. W akcie ratyfikacyjnym Ministerstwo Spraw Zagranicznych wskazało Bibliotekę Min. Spr. Zagranicznych, jako instytucję, która w myśl art. 1 konwencji spełnia zadania Polskiego Biura wymiany (Service Polonais des Echanges International).

Według art. 2 konwencji międzynarodowej publikacje, co do których państwa układające się wchodzą ze sobą w stosunki wymienne, są następujące:

1) druki urzędowe, parlamentarne i administracyjne oddane do użytku publicznego w miejscu swego wydania;

2) dzieła wydane z polecenia i na koszt odnośnych urzędów.

Zakres wyhawnictw urzędowych, podlegających wymianie, obejmuje, w myśl artykułu powyższego, oprócz dzienników urzędowych także publikacje o charakterze naukowym, sprawozdawczym i t. d. Ponieważ Polska otrzymuje już z zagranicy znacznie więcej druków, aniżeli ze swej strony będzie mogła dostarczyć, przeto jest ze wszech miar pożądanem, aby polskie biuro wymiany posiadało materiał możliwie obfity i bez braków. Sprawne funkcjonowanie polskiego Biura wymiany może też w znacznym stopniu przyczynić się do utrwalenia i zacieśnienia węzłów przyjaźni w stosunkach międzynarodowych Rzeczypospolitej z innymi Państwami.

Wobec powyższego polecam PP. Starostom i P. Komisarzowi przysyłać na cele wymiany międzynarodowej wszelkie publikacje, wydawane przez władze administracyjne bezpośrednio do Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z napisem: „dla biblioteki Minister-

stwa Spraw Zagranicznych* w liczbie 60 egzemplarzy.—

Wojewoda w. z.

(—) Łyszkowski.

Przeciw przemysłnictwu.

Magistrat miasta Łwowa skierował w d. 10. X. następujący memoriał do Prezydenta Rady Ministrów:

Prezyd. Magistratu król. stoł. miasta Łwowa, od dłuższego czasu zwraca baczną uwagę na wzrastającą niepomniernie, a w ostatnim czasie prawie z każdym dniem niczem nieuzasadnioną drożyzną artykułów pierwszej potrzeby w szczególności zaś produktów rolnych na targu łwowskim. —

Wychodząc z założenia, że sanacja tych stosunków jest koniecznie potrzebna nie tylko we Lwowie, lecz w całym Państwie, a zwłaszcza w większych centrach miejskich i przemysłowych odbyło tu w tej sprawie kilka ankiet, do których zapraszano przedstawicieli handlu, producentów drobnych, oraz konsumentów i przeprowadzono obszerną korespondencję z Magistratami większych miast w kierunku, czy i jakie w tych miastach przedsięwziąć kroki dla zwalczania szalejącej drożyzny. —

Z wyników ankiet oraz otrzymanych odpowiedzi z innych miast wynika niezbicie, że najgłośniejsza bezsprzecznie przyczyna ciągłego wzrostu cen artykułów spożywczych i pierwszego zapotrzebowania mimo obecnie poprawiającego się stanu waluty polskiej, a przede wszystkim mimo wzrostu produkcji i wcale dobrego urodzaju jest niebywały i wzmagający się ciągle wywóz tych artykułów za granicę wschodnie i zachodnie Państwa, przez zorganizowanych przemysłników, którzy korzystając z wolnego handlu, skupujący towar wywożą do miast i powiatów granicznych zupełnie swobodnie, a następnie przemycają go do państw sąsiednich, przez nienależnie strzeżone granice. —

Na ankiecie, odbytej tu 7. października 1921 roku podano nieprawdzone, ale wielce prawdopodobny fakt istnienia takiego związku przemysłników w Podwoleńskich, którego dzienny czysty dochód ma wynosić kilka milionów mk. polskich, a o przemycaniu towarów na zachodnich granicach Państwa wspominają liczne notatki dziennikarskie.

Dalsze trwanie takiego stanu zagraża poważnie już nie tylko jednostkom lecz całemu Państwu, gdyż zagraża w niedalekiej przyszłości głodem w większych miastach i centrach przemysłowych, i o ile nie położą się tamy dalszemu wzrostowi drożyzny produktów rolniczych wkrótce może zapanować tego rodzaju sytuacja, iż dalsze prawidłowe funkcjonowanie machiny państwowej i wogóle gospodarki społecznej okazać się może wprost niemożliwe i spowodować nieobliczalną katastrofę.

Nadto ciągle wzrost drożyzny szczególnie produktów rolnych potęguje i tak już istniejącą pewnego rodzaju nienawiść mieszkańców miast, czemu w interesie Państwa z całą siłą zapobiegać należy.

W uwzględnieniu powyżej przedstawionego stanu, Prezydum, król. stoł. miasta Łwowa ośmiela się zwrócić na ten punkt uwagę Pana Prezydenta Ministrów z prośbą by raczył bezzwłocznie wydać jak najenergiczniejsze i najostrzejsze zarządzenia skutecznego zwalczania drożyzny, a przede wszystkim przeciw wywożeniu artykułów pierwszego zapotrzebowania za granicę Państwa.

(—) J. Neuman m. p.

W sprawie tej przesłał również Magistrat miasta Łwowa do Magistratu m. Łodzi następujące pismo.

Odnosnie do tutejszego pisma z 13 sierpnia 1921 roku LM 74048 w sprawie akcji przeciw drożyznianej przesyłam do wiadomości z prośbą o bezzwłoczne wniesienie od siebie stosownego memoriału do Rady Ministrów i poparcia go tam przez swoich posłów sejmowych.

Kronika miejska.

— **Echa zatargu w Gazowni Miejskiej.** Magistrat miasta Łodzi przesłał do Związku Zawodowego Pracowników Zakładów Gazowych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Łodzi następujące pismo:

W odpowiedzi na list Sz. Panów z dnia 6. października 1921 roku komunikuję przejmie, co następuje:

Na konferencji, odbytej w dniu 18 b. m. z p. Aleksandrem Eker-kunstem, dyrektorem Gazowni Miejskich w Łodzi, ustaliliśmy następujące zasady, w stosunku do Związku, reprezentowanego przez Sz. PP.:

1. we wszystkich naradach, dotyczących spraw pracowników Gazowni Miejskich w Łodzi biorą udział na równych prawach obydwie związki zawodowe, t. j. Zw. Zaw. pracowników Zakładów Gazowych Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Łodzi, oraz Polski Związek Zawodowy Pracowników Gazowni Miejskich w Łodzi.

2. Wszelkie przesuwanie robotników z racji przynależności partyjnej lub zawodowej jest niedopuszczalne i wykroczenia w tym kierunku Magistrat m. Łodzi oraz Dyrekcja Gazowni Miejskich zwalczać będzie jaknajenergiczniej.

3. W razie potrzeby angażowania nowych pracowników przyjmaje się kandydatów, przedstawionych przez obydwie Związki, w stosunku procentowym do liczebności tychże.

4. Obydwie Związki wybierają po 3-ech przedstawicieli do Komisji rozjemczej, która powołując z grona swego przewodniczącego i rozstrzygać będzie wszelkie sprawy sporne wynikiem pomiędzy związkami.

5. Związki nie mają prawa ingerencji w sprawę technicznych zarządzeń Dyrekcji Gazowni Miejskich m. Łodzi.

Wystąpienie p. Powązki było bezprawne.

6. Dyrekcja Gazowni Miejskich w Łodzi stwierdza, iż Związek Za-

wodowy Pracowników Zakładów Gazowych Rzeczypospolitej Polskiej — Oddział w Łodzi — nie żądał nigdy udziału w naradach, dotyczących pracowników gazowni.

Mam nadzieję, że wydane zarządzenia położą kres nieporozumieniom pomiędzy związkami. Od zgody w wysokim stopniu zależy spokojny bieg pracy w gazowni. Uprzywilejowanych związków zawodowych nie ma wśród pracowników miejskich. Od początku naszej działalności traktujemy każdy choćby najmniejszy związek z jednakową tolerancją w podobny sposób postępować będziemy również w stosunku do pracowników Gazowni Miejskich m. Łodzi.

Z poważaniem

(—) Aleksy Rzewski.

— **Walka z gruźlicą.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Czerwonego Krzyża inicjatywę dyrektora okręgowego urzędu zdrowia — dr. Skalskiego rozpatrywano doniosłą sprawę walki z gruźlicą na terenie naszego miasta. Dr. Skalski przedstawił konkretny projekt, który został przez zarząd zaakceptowany.

Wskutek opłakanych warunków sanitarnych gruźlica w Łodzi przybrała rozmiary zatrważające. Brak kanalizacji i wodociągów, zaniedbany stan studzien, brud na przedmieściach, infekcja rzek okolicznych przez ścieki miejskie, zanieczyszczone w dodatku odpadkami z farbiarni i innych zakładów przemysłowych, wreszcie dym z kominów fabrycznych — oto czynniki sprzyjające rozwojowi tej strasznej choroby. Nie dziwnego, że w tych warunkach odsetek zachorowań na gruźlicę jest w Łodzi niepomiernie wysoki.

Dla skutecznej walki z gruźlicą niezbędnym jest zaprowadzenie kanalizacji i wodociągów, zakładanie leśnisk i sanatorjów, stworzenie wzorowego szpitala przeciwgruźliczego oraz szeroka akcja, mająca na celu oświadczenie szerokich mas ludności z groźnym niebezpieczeństwem i środkami zaradczymi.

Walce tę podjąć należy niezwłocznie, narazie w granicach rozporządzalnych środków.

W tym celu dr. Skalski po uprzednim porozumieniu się z P. A. K. P. D. wystąpił do Magistratu z wnioskiem wydzierżawienia rezerwowego szpitala miejskiego, przy ul. Zakątnej, celem przekształcenia go na wzorowy zakład przeciwgruźliczy, pod kierunkiem specjalisty, fizjologa. Projektowany szpital obliczony jest na 50 łóżek; przyjmowani mają być chorzy we wszystkich stadiach gruźlicy. Szpital posiadałby zastęp specjalistów chorób gruźliczych.

W zakładzie odbywać się mają wykłady z pokazami dla nauczycieli szkół powszechnych i seminarzystów, zaznajamiające z objawami i przebiegiem choroby.

Prócz tego projektowane jest urządzenie przy zakładzie szkoły dla pielęgniarek.

Instytucja ta powinna prowadzić akcję swoją w ścisłym porozumieniu z ligą przeciwgruźliczą i poradnią przeciwgruźliczą.

Dr. Skalski zwrócił również uwagę na to, że złe odżywianie jest jedną z przyczyn rozwoju gruźlicy, szczególnie wśród inteligencji, której stan materialny jest opłakany. W związku z powyższym P. A. K. P. D. zobowiązał się udzielić swej pomocy, celem zorganizowania ambulatorjum dla dzieci szkół średnich, gdzie prócz porad udzielany pacjentom również racje żywnościowe.

Projekt doktora Skalskiego będzie rozpatrzony na jednym z najbliższych posiedzeń Wydziału Zdrowotności Publicznej, poczem przekazany będzie Magistratowi, celem powzięcia decyzji.

Ku upamiętnieniu zasług 28 p. strzelców kaniowskich. Z okazji przypadającej rocznie rozbrojenia okupantów, w którym to dniu powstał 28 p. Strzelców Kaniowskich, Magistrat dla upamiętnienia bohaterских zasług pułku „Dzieci Łodzi“ w dzieło obrony kraju przed na-

jazdem, wystąpił do Rady Miejskiej z wnioskiem przemianowania jednej z ulic naszego miasta na aliec 28 pułku.

— **Wydzierżawienie szpitala.** Magistrat na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej zatwierdził projekt wydzierżawienia szpitala im. małż. Poznańskich i sprawę powyższą przekazał do decyzji Radzie Miejskiej.

— **Umowa Magistratu ze związkiem techników.** Związek zawodowy techników zwrócił się do Magistratu z wnioskiem, ażeby przyjmowanie i wydalenie członków związku techników, zatrudnionych w Magistracie, odbywało się w porozumieniu ze związkiem, jak to ma miejsce w stosunku do pracowników miejskich, zorganizowanych w innych związkach zawodowych.

Po rozpatrzeniu, wniosek powyższy będzie przekazany Radzie Miejskiej do zatwierdzenia. W projekcie przewiduje się stworzenie stałego sądu rozjemczego w skład którego wchodzić będzie: 2 członków związku techników, 2 przedstawicieli Magistratu. Przewodniczyć będzie prezydent miasta.

— **Miejski Patronat Prawny.** Miejski Patronat Prawny Opieki Społecznej na posiedzeniu przewodniczących sekcji postanowił w sprawie udzielania pomocy prawnej wprowadzić następujące zmiany:

Ustnych Porad prawnych będą udzielali prawnicy codziennie w godzinach od 5—6 pp. w lokalu Wydziału Opieki Społecznej przy ulicy Moniuszki Nr. 10, oficyna, I piętro.

W sprawach:

1 Sekcji Opieki nad dzieckiem i macierzyństwem — w poniedziałki i czwartki.

2 Sekcji dla spraw inwalidów, oraz niezdolnych do pracy z powodu starości — we wtorki i piątki.

3 Sekcji bezrobotnych, zdemobilizowanych żołnierzy i ofiar wojny — w poniedziałki i czwartki.

A Sekcji, zmierzającej do zwalczania pijaństwa i innych nałogów, oraz, opieki nad upadłymi kobietami, byłymi więźniami i. t. p. — we środy i soboty.

Patron przyjmuje codzień, z wyjątkiem sobót, od godz. 5—6 pp.

Biuro Patronatu przyjmuje interesantów w godzinach od 3—5 pp.

— **Zdziczenie.** Mamy do zanotowania smatny objaw zdzi-

czenia pewnych warstw ludności, którego ofiarą stały się plantacje miejskie.

W noy z 25-go października na 26 — niewiadomi złoczyńcy skradli w alei przy Szosie konstantynowskiej 38 pali podtrzymujących młode lipy. Wydział plantacyj miejskich zaawiadomił o dokonanej kradzieży władze policyjne.

OGŁOSZENIE.

Urząd Mieszkaniowy podaje niniejszym do wiadomości ogółu, że ze względu na znaczną ilość nagromadzonych spraw w Urzędzie oraz stale wzrastający ich napływ **przyjmowanie interesantów odbywać się będzie** odąd tylko 3 dni w tygodniu, a mianowicie:

w poniedziałki, środy i piątki

w godz. od 9 rano do 12 w południe.

Zarządzenie powyższe ma na celu umożliwienie normalnego toku pracy w Urzędzie, co leży w interesie zarówno urzędu Mieszkaniowego, jak i publiczności.

Łódź, dnia 10 listopada 1921 r.

MAGISTRAT

Licytacje przymusowe.

Dnia 16 listopada 1921 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.

Szosa-Konstantynowska 28, stół, Północna 25, zegar ścienny, Długa 25, kredens, Zgierska 15, kanapa, Magistracka 21, biurka, Franciszkańska, 17, kredens, Brzezińska 11, lustro, Brzezińska 16, kredens, Aleksandrowska 17, stół, Zofji 4, zegar.

Dnia 17 listopada 1921 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:

Rozwadowska 17, obrus, Rozwadowska 17, zegar, Nowomiejska 26, szafa, Targowa 41, kapy, Anny 39, maszyna do szycia, Gubernatorska, 19, szafa, Wysoka 26, krzesło, Nowa 36, stół.